

## Idź dalej

### Stare Dobre Małżeństwo

Czy wszystko już dla mnie stracone, skończone?  
Wróżbiarzu, co czytasz z obłoków jak z ksiąg,  
Spójrz i przeczytaj, co pisze tam o mnie.  
Weź przebij, weź odsłoń mi nieco ten gąszcz!

Prawdziwy to gąszcz, kłębi gęściej się wciąż,  
Niewiele tam widzi proroczy mój wzrok:  
Krzyżują, się drogi i gmatwa się czas,  
Co było i co jest, i co stanie się.

Straszliwy to gąszcz, kłębi gęściej się wciąż  
Kurzawa szaleje, dzień zbłądził i noc.  
Gdzieś gna tabun koni i pali się las,  
I dym się unosi, wciąż więcej go jest.

Nie widzę już nic, nic a nic, biało mi.  
Idź dalej niezłomnie, a mnie zostaw sny.  
Nic nie jest stracone, skończone też nie,  
Gdy droga przed tobą, a sam jesteś w tle.